

## Przyroda – pojęcie oczywiste?

*Ależ, powiecie, w ten sposób zamyka się wszystko w jednym słowie. – Tak, ale to jest bezużyteczne, o ile się nie objaśni; a kiedy chce się objaśnić, z chwilą gdy się otworzy formułę, która zawiera wszystkie inne, wychodzą one w pierwotnym bezładzie, którego chcieliście uniknąć.* [Blaise Pascal, *Myśli*]

W niniejszych rozważaniach przyjrzymy się pojęciu przyrody i pewnym filozoficznym problemom z nim związanym. Pokażemy, w jaki sposób pojęcie to obejmuje naszą wiedzę o świecie i jak ewoluowała ona w historii. Analiza ta ma pokazać również, jak nasza ogólna wiedza o świecie wpływa na kształt ochrony przyrody. Wpływ ten odbywa się w sposób niejawnny, m.in. poprzez ogólne pojęcia (takie jak pojęcie przyrody), które wprowadzają naszą wiedzę o świecie w ramy debaty o ochronie przyrody. Jest oczywiste, że bez wizji, czym jest przyroda, nie jest możliwa taka debata.

### Problemy z pojęciem przyrody?

Na wstępie należy zadać sobie pytanie, czy w ogóle istnieją jakiegokolwiek problemy związane z pojęciem przyrody? Wydaje się na pierwszy rzut oka, że pojęcie to jest dobrze wszystkim znane i nie budzi większych wątpliwości, zwłaszcza u tych, którzy zajmują się ochroną przyrody. Przecież ci, którzy chronią przyrodę, powinni doskonale wiedzieć, czym się zajmują.

Zwykle stwierdzamy, że z pewnością przyroda istnieje, bo jest coś, co chronimy. Uzasadnianie tego dalej wydaje się niecelowe, jak i niepotrzebne wydaje się uzasadnianie tego, czym jest przyroda. Odstania to pewną ważną cechę tego pojęcia – jest ono dla nas **oczywiste**. Nie uzasadniamy zatem istnienia przyrody, bo intuicyjnie posiadamy wiedzę o istnieniu przyrody i o tym, czym ta przyroda jest. Wiedza taka w zupełności wystarcza jako baza wyjściowa dla praktycznego uprawiania ochrony przyrody. Próby uściślenia tego pojęcia, pojawiające się nieraz w badaniach, pokazują, że treść tego pojęcia nie jest jednak prosta do wysłowienia.

Ponieważ mówimy o problemie pojęciowym, zatem należy uczynić kilka uwag językowych. W wielu językach pojęcie przyrody jest tożsame z pojęciem natury (np. w języku angielskim i francuskim opisuje je wyraz *nature*). Tym wspólnym pojęciem ujmuje się wiele treści – Arthur Lovejoy wyróżnił aż 66 znaczeń (!) wyrazu *nature* w języku angielskim. Natomiast w języku polskim pojęcia te nie są tożsame: pojęcie natury obejmuje szerszy zakres znaczeń (pojęcie przyrody zawiera się w nim).

Można zauważyć, że w zależności od języka zmieniają się pewne odcienie znaczeniowe pojęć i nie zawsze są one przekładalne w tłumaczeniu. Wynika to zarówno z różnic w budowie języków, jak i z tego, że różne społeczności na właściwe sobie sposoby ujmują rzeczywistość. Tak więc badanie pojęć jest nie tylko rozważaniem lingwistycznym – prowadzi ono w ostateczności do badania pasjonującej historii rozwoju idei i ich niezwykłych „przygód”. Najważniejsze w tych badaniach jest to, że odsłaniają one ukryte założenia, które przyjmują nieświadomie ludzie każdej epoki. Założenia te są niewidoczne dla współczesnych, dobrze widać je natomiast z perspektywy historycznej. Niedostrzeżalność owych założeń sugeruje ich niewielki wpływ na działanie ludzi. Badania nad historią myśli ludzkiej pokazują jednak coś przeciwnego – założenia te mocno wpływają na badania teoretyczne i działania praktyczne<sup>1</sup>, a ich moc wynika z tego, że znajdują się zawsze poza polemiką, ponieważ nie są w danym okresie w ogóle zauważane.

### Wieloznaczość i jej konsekwencje

Przyjrzyjmy się różnym znaczeniom terminu *natura*. Na jego tle spróbujemy uściślić intuicje, jakie wiążą się z pojęciem przyrody w języku potocznym. Według *Słownika języka polskiego PWN* wyraz *natura* posiada siedem głównych znaczeń. Interesujące z naszego punktu widzenia jest pięć spośród owych znaczeń. Przytoczmy ich treść za ww. publikacją:

1. *całokształt rzeczy i zjawisk tworzących wszechświat, świat (bez wytworów pracy ludzkiej); ziemia, woda i powietrze wraz z żyjącymi na nich i w nich roślinami i zwierzętami; przyroda;*
2. *stan pierwotny, prymitywny, niezmieniony przez cywilizację i kulturę;*
3. *przyroda jako siła kształtująca organizmy żywe, zwłaszcza ludzi;*
4. *właściwości wrodzone, charakter, usposobienie; człowiek, istota o określonym charakterze, usposobieniu;*
5. *istota, głównie, charakterystyczne rysy czegoś; charakter, rodzaj.*

Bez trudu można zauważyć, że pojęcie przyrody pojawia się w pierwszym i trzecim znaczeniu. Pierwsze znaczenie jest pewnym odbiciem Arystotelesowskiego rozróżnienia bytów na naturalne i sztuczne. Te ostatnie były **wytworem** działalności ludzkiej (czyli sztuki, stąd ich nazwa), a pozostałe istniały niezależnie od działalności człowieka. Arystoteles oparł swe rozważania na analizie używanego wówczas języka potocznego, ale jak widać, znaczenie to przetrwało do dziś w bardzo podobnej formie.

Drugie znaczenie utożsamia naturę z tym, co **nie jest zmienione** działalnością antropogeniczną. Wiadomo, że we współczesnym świecie nie istnieją już środowiska, które byłyby całkowicie pozbawione jakichkolwiek wpływów działalności ludzkiej. Dlatego pojęcie takie, dziś już czysto hipotetyczne, jest mało interesujące z naszego punktu widzenia.

<sup>1</sup> Warunkują nasze myślenie i tworzą jego sztywne ramy.

W trzecim rozumieniu natura pojawia się jako przyroda, która jest aktywną siłą wpływającą na budowę i funkcjonowanie organizmów żywych. Przyroda jawi się tu jako źródło, z którego bierze się natura. Kolejne znaczenie dotyczy opisu właściwości organizmów i utożsamia pojęcie natury z pojęciem własności wrodzonych lub cech charakteru – nie jest ono dla nas zbyt interesujące.

Ostatnie znaczenie utożsamia naturę z istotą danej rzeczy. To rozumienie jest chyba najbardziej obciążone „filozoficznie” – można pokazać, że wspomniany już Arystoteles upatrywał natury właśnie w istocie rzeczy<sup>2</sup>. Utożsamienie natury z istotą i racjonalne wyjaśnienie tego związku było ważnym wkładem Stagiryty w rozwój filozofii przyrody. Teraz już doskonale widać jak duży był wpływ filozofii na kształtowanie się pojęcia natury.

Jeśli chodzi o pojęcie przyrody, to cytowany *Słownik* jest bardzo oszczędny. Przytacza dwa znaczenia, z których tylko jedno może nas tu zainteresować:

1. całość kształt rzeczy i zjawisk tworzących wszechświat, świat (bez wytworów pracy ludzkiej); ziemia, woda i powietrze wraz z żyjącymi na nich i w nich roślinami i zwierzętami; natura.

Jak widać, jest ono tożsame z pierwszym znaczeniem pojęcia natura wymienionym przez ten *Słownik*. W dalszych rozważaniach skupimy się zatem na tym wspólnym rdzeniu znaczeniowym pojęć natury i przyrody, który tak wyraźnie zaznacza się w języku polskim.

## Wybrane poglądy historyczne

Pokazaliśmy, jak różne treści bywają obecnie wiązane z pojęciami natury i przyrody. Po dokonaniu niezbędnego uściślenia znaczeniowego możemy przyjrzeć się szkicowi historii, jak zmieniano się to rozumienie przyrody wraz z rozwojem filozofii i nauki.

Przeгляд historycznych poglądów na przyrodę rozpoczniemy od prezentacji poglądów jońskich filozofów przyrody<sup>3</sup>. Według zgodnej opinii historia filozofii rozpoczyna się od prac Talesa z Miletu (ok. 620 – ok. 540 p.n.e.). Co interesujące, pierwsze koncepcje filozoficzne wzięły się właśnie z prób odpowiedzi na pytania kosmologiczne: dlaczego istnieje świat, czym jest świat itp. To właśnie w jońskich koloniach kilku odważnych Greków stworzyło nową, racjonalną metodę badania rzeczywistości i zastosowali ją do badania otaczającego świata. Jończycy pokazali nowy obraz przyrody. Największy przełom wiązał się z jej odmitologizowaniem – w miejsce mitów opisujących i tłumaczących przyrodę zaproponowali oni opis za pomocą metody racjonalnej.

Przyrodę utożsamiano wówczas z całością kształtu rzeczy i zjawisk. Co więcej, cała przyroda była dla ówczesnych jednym wielkim żyjącym organizmem. Świat postrzegano jako konieczny (musi istnieć), co doprowadziło do poglądu, że przyroda jest odwieczna.

<sup>2</sup> Dokładnie rzecz biorąc – w formie lub w materii pierwszej. Można o tym przeczytać w *Fizyce* Arystotelesa, księga II.

<sup>3</sup> Przedstawiony w niniejszym opracowaniu przegląd poglądów historycznych z racji swego przeznaczenia musi być bardzo wybiórczy i schematyczny. Czytelników zainteresowanych tą tematyką odsyłam do książki M. Hellera *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*.

Na różne sposoby próbowano tłumaczyć, jak realizuje się owa wieczność świata, lecz powszechnie panowała zgoda w kwestii wieczności świata. Jeżeli dołączymy do tego obrazu świata przyrody myśl o tym, że wszystko jest zdeterminowane (co prowadziło do fatalizmu), to jasne będzie, jak bardzo wizja ta różni się od dzisiejszego obrazu świata.

Znaczący przełom w poglądach na przyrodę wiąże się z osobą Platona (427–347 p.n.e.). W swym dialogu *Timaios* myśliciel ten próbował dokonać syntezy wcześniejszych poglądów, lecz dzięki geniuszowi Platona powstała nowa, oryginalna koncepcja świata przyrody. Filozof ten oparł swe rozważania na metafizycznej koncepcji podziału rzeczywistości na realnie istniejące niezienne idee i ciągle powstające, lecz nigdy nie istniejące zjawiska (ustawicznie zmieniające się odbicia idei). Platon przypisał przyrodzie naturę zjawiskową (ponieważ jest postrzegalna zmysłami jak zjawiska), w związku z tym pojawił się w jego koncepcji problem stworzenia świata. Platon przyznał, że świat ma początek (bo każde zjawisko ma swój początek), a racją stworzenia według niego była dobroć twórcy – Demiurga. Stworzenie świata jest rozumiane przez Platona bardzo specyficznie – Demiurg, tworząc świat, zajmuje się porządkowaniem pewnego chaotycznego tworzywa, które – jak się domyślamy – istnieje odwiecznie. Tak więc w koncepcji Platona przyroda zmienia swoje cechy: nie jest konieczna, ponieważ posiada przyczynę stworzenia, obejmuje ona tylko zjawiska (idee istnieją poza przyrodą, poza przestrzenią i czasem). Myśliciel ten natomiast zachowuje pomysł, że świat jest żyjącym organizmem, a kwestia wieczności świata jest rozwiązana niejako „połowicznie”.

Kolejny duży przełom w rozumieniu świata przyrody związany jest z pojawieniem się filozofii chrześcijańskiej. Omawiana zmiana poglądów wynikała z asymilacji filozofii greckiej na gruncie chrześcijaństwa, które przyniosło nowe poglądy inspirowane przyjęciem Objawienia. Myślicielem, który zebrał i jako pierwszy w pełni wyraził nowe poglądy, jest z pewnością św. Augustyn z Hippony (354–430). W myśli św. Augustyna, która miała nieprzeceniony wpływ na całą późniejszą filozofię chrześcijańską, można dostrzec wiele nowych poglądów na świat przyrody. Duży wpływ wywarły na św. Augustyna filozofia Platona i jego późniejszego kontynuatora – Plotyna.

Pojęcie stworzenia, obecne już u Platona, u św. Augustyna posiada odmienne znaczenie – stworzenie jest rozumiane już jako *creatio ex nihilo*, czyli utworzenie z niczego<sup>4</sup>. Dalej, jako przyczynę stworzenia świata uznano Boga-Stwórcę utożsamionego z Bogiem judaizmu. Podkreślono również racjonalność świata, która była wynikiem boskiego *Logosu*, który stworzył świat. Później, bo dopiero w XIII wieku, podkreślono jeszcze jedną ważną cechę – przygodność świata. Jest to zaprzeczenie poglądu o konieczności istnienia świata. Istnienie świata tłumaczono wolą Boga, stąd pogląd, że świat nie musiał istnieć.

Epoka renesansu przyniosła kolejny przewrót, lecz na gruncie refleksji nad przyrodą jest on swoistym regresem. Wspólną cechą większości pomysłów tej doby był powrót do mistycznego patrzenia na przyrodę. Przyroda jawiła się wówczas jako tajemnica nie-

<sup>4</sup> Pomysł ten pojawił się u Orygenesusa i wypływał z refleksji teologiczno-filozoficznej.

przenikniona dla rozumu. Dominowała wówczas animistyczna wizja przyrody. Giordano Bruno (1548–1600) twierdził, że gwiazdy obdarzone są duszami, a William Gilbert (1540–1603) utrzymywał, że cały Wszechświat rządzony jest przez dusze. Uważano wówczas, że alchemia jest adekwatną metodą poznawania przyrody.

U źródeł nowożytnego myślenia o przyrodzie stoją postacie: René Descartesa (Kartezjusza) (1596–1650), Izaaka Newtona (1643–1727) i Gottfrieda Wilhelma Leibniza (1646–1716). Nowożytna rewolucja w patrzeniu na przyrodę wiązała się z powstaniem nauk matematyczno-empirycznych. Zastosowanie nowoczesnego opisu matematycznego (m.in. rachunek różniczkowy) okazało się niezwykle skuteczną metodą badania przyrody. Udany opis ruchu (z którym nie można było sobie poradzić od starożytności) umocnił optymistyczne przekonanie o poznawalności świata. Wiązała się z tym również zmiana w samym pojmowaniu przyrody.

Od Kartezjusza bierze początek mechanycyzm – pogląd utożsamiający świat przyrody z maszyną. Taka zmiana pociągnęła za sobą poważne konsekwencje – przyroda nabrała dla człowieka zupełnie innego znaczenia. Mechaniczność przyrody sugerowała optymistyczny pogląd, że jej ostateczne poznanie może być tylko kwestią czasu. Zmienił się również stosunek człowieka do przyrody – stała się ona kolejnym narzędziem, mechanizmem, który trzeba umiejętnie wykorzystać do własnych celów. Na takiej bazie zbudowany został nowożytny obraz świata przyrody, który w wielu aspektach jest zbliżony do dzisiejszego obrazu świata.

### **Próba podsumowania**

Jak widać z zaprezentowanego przeglądu historycznego, pojęcie przyrody zmieniało się wraz z rozwojem myśli ludzkiej. Na każdym etapie rozwoju pojęcia natury i przyrody ujmowały ogólną wiedzę o świecie, którą posiadała dana epoka. Treści związane z tymi pojęciami wyrażały zawsze oczywisty dla danej epoki obraz świata. Natomiast każdy większy przełom wiązał się z przewyciężaniem jakiegoś aspektu tych oczywistości.

Stosowane przez nas pojęcia ogólne niosą w sobie wiedzę o rzeczywistości. W przypadku pojęć tak oczywistych jak pojęcie przyrody większość tej wiedzy jest przyjmowana milcząco – po prostu wiemy, czym jest przyroda. W takich pojęciach kryją się nasze milczące założenia, określające, jaki jest świat. Założenia te są bardzo ważne, gdyż występują one zawsze w naszych rozważaniach i działaniach (przyjmujemy je nieświadomie). Choć niewidoczne z perspektywy działającego człowieka, ujawniają się z historycznego punktu widzenia, gdy obserwujemy zmiany w rozumieniu pojęć. Milcząco przyjmowane założenia są bardzo trwałe i fundamentalne, bo z reguły nawet nie domyślamy się, że wpływają one na nasze myślenie i działanie, nie poddajemy więc ich racjonalnej krytyce.

Przenosząc te rozważania na grunt współczesny, możemy z dużą dozą pewności podejrzewać, że gdy mówimy o ochronie przyrody, czynimy wiele milczących założeń odnośnie do tego, czym jest przyroda, dlaczego i jak ją chronić. Nasze działania ochron-

ne mają wyraźne piętno naszych poglądów – zarówno tych wyeksplikowanych, jak i tych nieujawnionych. Dlatego chyba warto trudzić się nad zgłębianiem treści pojęcia przyrody – chcielibyśmy przecież, aby nasz obraz świata był jak najbardziej adekwatny do rzeczywistości i by dzięki niemu nasze działania pozbawione były w jak największym stopniu domieszki irracjonalnych ideologii. Historia pokazuje, że tylko racjonalna metoda badania daje dobry (adekwatny) obraz świata i tylko racjonalne decyzje są w stanie spowodować skuteczne rozwiązania problemów. To wyzwanie racjonalności niech będzie zachętą do podejmowania refleksji filozoficznej nad tym, co czynimy na gruncie ochrony przyrody.

### Zagadnienia/pytania problemowe

- Co oznacza oczywistość pojęcia przyrody (natury)?
- Dlaczego termin natura (przyroda) jest wieloznaczny?
- Jak rozwijało się rozumienie przyrody w filozofii? Jakie składniki poglądów historycznych można odnaleźć w dzisiejszym pojęciu przyrody?
- Dlaczego pojęcia oczywiste niosą w sobie ukryte założenia dotyczące obrazu świata?
- Dlaczego warto racjonalnie badać to, jak rozumiemy przyrodę?
- Na jakich płaszczyznach filozofia styka się z ochroną przyrody? Czy potrafisz wskazać jakieś konkretne przykłady oddziaływań filozofii na znane ci działania ochrony przyrody?

### Literatura polecana

- Boas G. Nature. In: Wiener P. (ed.) *The Dictionary of the History of Ideas: Studies of Selected Pivotal Ideas*, vol. 3, Charles Scribner's Sons, New York, 1973–74 (dostępna także w Internecie: <http://etext.lib.virginia.edu/DicHist/dict.html>).
- Dyduch-Falniowska A. 1992. *Ochrona przyrody – czym jest?* Ochr. Przyr. 50: 11–22.
- Heller M. 2004. *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*. ZNAK, Kraków.
- Lalande A. (ed.) 1988. *Nature*. In: *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*. Presses Universitaires de France, 16e edition.
- Skoczny W. 2000. *Koncepcja natury w XVII wieku*. W: Dyduch-Falniowska A. i in. (red.) *Między niebem a ziemią. Ku etyce ekologicznej*, IOP PAN, ISF, IB PAN, Kraków, ss. 135–154.
- Szymczak M. (red. nauk.) *Słownik języka polskiego PWN*. Wydaw. Nauk. PWN (dostępny także pod adresem internetowym: <http://sjp.pwn.pl>).